

XVII Warsztaty Antropologiczne
im. Profesora Janusza Charzewskiego
Łódź 2016

<http://dx.doi.org/10.18778/8088-439-7.03>

MICHAŁ KOPCZYŃSKI

Instytut Historyczny, Uniwersytet Warszawski

ŹRÓDŁA DO REKONSTRUKCJI STRUKTURY CHŁOPSKICH I SZLACHECKICH GOSPODARSTW DOMOWYCH NA ZIEMIACH POLSKICH W XVII I XVIII WIEKU

W roku 1964 dwaj brytyjscy historycy, Edward Anthony Wrigley i Peter Laslett założyli Cambridge Group for History of Population and Social Structure. Dociekania Wrigley'a tkwią głęboko w tradycyjnym dla angielskiej demografii historycznej nurcie badań nad związkiem pomiędzy rozwojem demograficznym w XVIII i XIX wieku a genezą i konsekwencjami rewolucji przemysłowej. Wymienienie wszystkich ważniejszych osiągnięć tego badacza zajęłoby zbyt wiele miejsca. Przypomnieć należy jednak napisaną wspólnie z Rogerem Schofieldem monumentalną historię ludności Anglii od połowy XVI wieku do roku 1871, w której badacze skorzystali z agregatywnych danych o ruchu naturalnym ludności zebranych przez liczny, współpracujący z Cambridge Group zespół badaczy historii lokalnej. Badanie to w połączeniu z rekonstrukcją struktury ludności według wieku i płci w oparciu o modelowe tablice trwania życia, pozwoliło ukazać długoterminową zależność pomiędzy dynamiką demograficzną, zmianami płac realnych i zachowaniami demograficznymi ludności (Wrigley i Schofield 1981). Konkluzje te zweryfikowano w kolejnym tomie, w którym przeprowadzono dla wybranych, najlepiej udokumentowanych parafii, rekonstrukcję rodzin (Wrigley i in. 1997).

Drugi z założycieli Cambridge Group, Peter Laslett, po latach wojny spędzonych w najpierw w Bletchley Park, a potem w Waszyngtonie na rozszyfrowywaniu depeš japońskiej marynarki wojennej, poświęcił się badaniom nad historią myśli politycznej, przygotowując erudycyjne wydania dzieł Roberta Filmera i Johna Locke'a. Jednocześnie oddawał się Laslett popularyzacji historii pisząc felietony historyczne dla radia BBC. Próba uświadomienia słuchaczom jak dalece zmieniły się realia życia między epoką przedprzemysłową i współczesnością skierowała jego zainteresowania ku

demografii historycznej i dawnemu życiu rodzinnemu (Laslett 1965). Z chwilą stworzenia Cambridge Group najważniejszym celem Lasletta stało się zbudowanie zespołu badawczego, który podda weryfikacji powszechnie panujące wśród historyków i socjologów wyobrażenie o ewolucji rodziny od form złożonych, typowych jakoby dla przedprzemysłowych regionów wiejskich, ku nowoczesnej rodzinie nuklearnej złożonej wyłącznie z rodziców i dzieci, a przy tym odizolowanej od kontaktów z szerszą grupą krewniaczą. Było to więc podejście bliższe problematyce znanej z klasycznej myśli socjologicznej spod znaku Emila Durkheima niż demografii *sensu stricto*.

Wkrótce miało się okazać, że oba podejścia – ekonomiczne reprezentowane przez Wrigley’a i socjologiczne proponowane przez Lasletta – wzajemnie się uzupełniają, a badanie historycznej ewolucji gospodarstwa domowego, dostarcza istotnych elementów pozwalających wyjaśnić przebieg procesów demograficznych.

Jako pierwszy upadł mit o ewolucyjnych zmianach gospodarstwa domowego od form złożonych do nuklearnych. Analizując angielskie mikro-spisy ludności Laslett dowiódł, że przeciętna wielkość gospodarstwa domowego między XVI stuleciem a rokiem 1901 niewiele się zmieniła wynosząc około 4,75. Tak niska średnia oznacza, że nie było w nich wiele miejsca dla innych członków rodziny poza rodzicami i dziećmi. Jedynie kilkanaście procent stanowiły gospodarstwa domowe, w których zamieszkiwali krewni głowy gospodarstwa domowego. Odsetek ten przekraczał 20% tylko w gospodarstwach domowych szlachty (*gentry*) i duchownych anglikańskich. Powszechnie natomiast angielskie gospodarstwa domowe zamieszkiwała służba, młodzi bezzenni parobcy i dziewczki w wieku poniżej przeciętnego wieku zawierania małżeństw. W grupie wolnych chłopów i drobnych właścicieli ziemskich (*yeomen*) służba występowała w 72% gospodarstw domowych, wśród rolników zaś w nieco poniżej 50% (Laslett i Wall 1972; Laslett 2001, zob. tabela 1).

Obserwacje te jeśli nie obaliły, to w każdym razie przesunęły daleko w głąb dziejów ewentualne występowanie w Anglii starszych form ewolucyjnych gospodarstwa domowego. Przesunięcie w głąb dziejów oznacza w tym wypadku odsunięcie w nicość, bowiem nieliczne spisy ludności średniowiecznej proveniencji, takie jak podatek pogłówny z 1377, 1379 i 1381 roku, nie dają się prosto zinterpretować z racji licznych, uzasadnionych taryfą, pominięć (dotyczą one np. dzieci, Fenwick 1998).

Badania Lasletta i jego zespołu stały się pożywką dla znakomitych prac Alana Macfarlana, który w przewrotny niekiedy sposób dowodził, że skoro brak w Anglii śladu występowania tradycyjnej rodziny chłopskiej w rozumieniu nadanym temu terminowi przez Floriana Znanieckiego, to i nie było w niej chłopów ze wszystkimi właściwymi im zachowaniami kulturowymi i ekonomicznymi. Otworzyć to miało z kolei drogę indywidualizmowi i co za tym idzie

Tabela 1. Sto angielskich parafii 1574–1821: przeciętna wielkość gospodarstwa domowego, średnia liczba dzieci, odsetek gospodarstw domowych z krewnymi spoza rodziny nuklearnej, odsetek gospodarstw ze służbą, według pozycji społecznej głowy gospodarstwa

Status społeczny gospodarza	Przeciętna wielkość gospodarstwa domowego	Średnia liczba dzieci	Odsetek gospodarstw z krewnymi	Odsetek gospodarstw ze służbą
Gentry	6,63	2,94	27,6%	81,1%
Duchowieństwo	5,83	3,53	25,0%	81,2%
Yeomen	5,91	2,76	17,0%	71,9%
Rolnicy	5,09	3,10	17,3%	46,8%
Handlowcy i rzemieślnicy	4,65	2,90	12,3%	23,3%
Pracownicy najemni	4,51	2,70	7,9%	2,2%
Ubodzy	3,96	2,34	7,7%	13,9%
Inni	3,72	2,31	15,0%	
Nieokreśleni	4,29		–	

Źródło: Laslett 2001: 96.

modernizacji gospodarki i w konsekwencji rewolucji przemysłowej (Macfarlane 1978; Thomas i Znaniecki 1976; Markowska 1976; Kochanowicz 1983b). W innym eseju poświęconym życiu rodzinnemu XVII-wiecznego duchownego i pamiętnikarza Ralpa Josselina, Macfarlane dowiódł, że jego otoczenie tworzyła najbliższa rodzina, sąsiedzi i parafianie, a kontakty z dalszymi krewnymi były sporadyczne (Macfarlane 1970).

Laslett nie zatrzymał się jedynie na Anglii. W 1972 i 1983 roku ukazały się dwa tomy studiów poświęconych gospodarstwom domowym w różnych częściach Europy i na innych kontynentach. Opublikowane w nich studia ukazały ciekawy obraz geografii gospodarstw domowych. W Europie północno-zachodniej oraz jej zaoceanicznym klonie, czyli w Stanach Zjednoczonych, struktura gospodarstw domowych była podobna. Liczebnie dominowały formy nuklearne, częsta była obecność służby o charakterystyce demograficznej zbliżonej do służby angielskiej. Z kolei na obrzeżach Europy w części Hiszpanii, południowej Francji, Włoszech, na Bałkanach i na wschodzie Starego Kontynentu, przewaga gospodarstw domowych o strukturze nuklearnej topniała, ustępując przewadze rodzin rozszerzonych o krewnych lub złożonych z co najmniej dwóch współzamieszkujących i wspólnie się utrzymujących małżeństw. W ten sposób to, co wydawało się być stadiem ewolucyjnym w dziejach rodziny, stało się teraz pochodną różnic kulturowych i łatwo dawało się uchwycić na mapie (Laslett i Wall 1972; Laslett 1977; Wall i in. 1983).

Zaobserwowane przez badaczy współpracujących z Cambridge Group prawidłowości geograficzne w rozkładzie typów gospodarstw domowych pokrywały się z tzw. linią Hajnala dzielącą Europę na dwie strefy wedle kryterium wieku zamążpójścia wynoszącego więcej niż 23 lata i nie mniejszego niż 10% odsetka kobiet pozostających poza związkiem małżeńskim (i co za tym idzie, poza reprodukcją) do końca okresu płodności (Hajnal 1965). Stosując te kryteria Hajnal naszkicował linię łączącą Petersburg z Triestem, na zachód od której dominował „europejski model małżeństwa” (*European Marriage Pattern*). Na wschodzie wiek zamążpójścia był niski, małżeństwo było powszechne, co owocowało dużo większym odsetkiem gospodarstw domowych o strukturze złożonej (Laslett 1977).

Jak już wspomniano, późniejsze badania nieco zmodyfikowały prostą linię Petersburg-Triest, wyodrębniając regiony poszczególnych krajów Zachodu, w których model europejski nie był dominujący. W kolejnym, opublikowanym w 1982 roku, artykule Hajnal dodał do tej charakterystyki zasady formowania gospodarstw domowych. Jego zdaniem, typowe dla Europy Zachodniej było tworzenie nowych gospodarstw równocześnie z zawarciem małżeństwa. Późne małżeństwo i towarzyszące mu założenie nowego gospodarstwa domowego rodzi pytanie o to, co działo się młodzieżą w okresie pomiędzy opuszczeniem rodzinnego gospodarstwa domowego, a objęciem własnego gospodarstwa. Odpowiedź logicznie wynika z obserwacji Lasletta i jego współpracowników – młodzi ludzie pracują jako służba, gromadząc przy tym środki potrzebne na przyszłe usamodzielnienie się i pozwalające na zawarcie małżeństwa (Hajnal 1982). Na marginesie warto zauważyć, że owe zastępy bezżennej młodzieży pracujące w charakterze służby idealnie odpowiadają maltuzjańskiej koncepcji powściągliwości moralnej (*moral restraint*) mającej być remedium przed horrorem hamulca pozytywnego lub upadkiem moralnym stanowiącym nieuniknioną konsekwencję działania hamulca przewencyjnego (Malthus 1798/1803/1925; Kopczyński 2009). Można rzec, że to co Malthus zaobserwował w czasie podróży studyjnej do Norwegii, a następnie wprowadził na karty drugiego wydania „Prawa ludności” funkcjonowało również w Anglii, choć być może, uległo rozregulowaniu w jego pokoleniu.

Analiza Hajnala wskazująca, że korzenie modelu europejskiego sięgają przynajmniej epoki wczesnonowoczesnej i nałożona na nią laslettowska geografia gospodarstw domowych implikuje cały szereg pytań z zakresu historii gospodarczej daleko wykraczających poza czystą demografię. Oto przykłady. Czy europejski model małżeństwa i gospodarstwa domowego czynił Europę północno-zachodnią bardziej odporną na kryzysy podaży żywności? Czy i w jakim stopniu system czasowej służby sprzyjał oszczędności i kształtował indywidualizm różniący Zachód od kolektywistycznego Wschodu? Czy i w jakim stopniu dzięki służbie rynek europejski mógł liczyć na zwiększoną

podaż pracy? I wreszcie, czy czynniki te należy uznać za elementy sprawcze „cudu europejskiego”, który zaowocował w końcu XVIII wieku „wielkim rozwidleniem” (*Great Divergence*), jak dziś zwykło się określać przyspieszenie modernizacyjne Europy, czyli innymi słowy, rewolucję przemysłową. Są to wszystko fundamentalne problemy historii gospodarczej, a nad ich rozwiązaniem głowiły się pokolenia badaczy.

Badania Lasletta i Hajnala generują również szereg pytań ważnych z lokalnej, polskiej perspektywy. Hajnal wyznaczając arbitralnie linię Petersburg-Triest przeciął ziemie współczesnej Polski przekątną biegnącą z północnego-wschodu na południowy-zachód, a jedynym źródłem, z którego korzystał był rosyjski spis ludności z 1897 roku i to traktowany jako całość, bez odrębnych obliczeń dla poszczególnych guberni Królestwa Polskiego i tzw. ziem zabranych. Z kolei Laslett dysponował jedynie nielicznymi spisami parafian z zachodniej części ziem etnicznie polskich. W tej sytuacji aktualne było i jest nadal pytanie, czy Polska leżała po zachodniej, czy po wschodniej stronie linii Hajnala.

ŹRÓDŁA

Od historiografii ujmującej dzieje dawnej rodziny w kategoriach historyczno-prawnych, psychoanalitycznych, czy mentalnościowych różniło podejście Lasletta oparcie badań na jednym typie źródła, tzn. imiennych mikrospisach ludności dotyczących wybranych parafii. Tak radykalne ograniczenie perspektywy badawczej miało zarówno zalety, jak i wady. Zaletą była możliwość prowadzenia bardzo szerokich badań komparatystycznych, wadą – abstrahowanie od zmiennych natury gospodarczej (rodzaj gleby, dominujący typ gospodarki – roślinna lub hodowlana), prawnej (zwyczaje przy dziedziczeniu nieruchomości), czy wreszcie ustrojowej (system czynszowy lub pańszczyźniany). Wszystkie te uwarunkowania musiały odgrywać istotną rolę w kształtowaniu zachowań demograficznych szerokich rzesz ludności wiejskiej (Goody i in. 1976; Kopczyński 1998).

Wykorzystywane przez Lasletta i jego naśladowców źródła nie są jednorodne i nie można ich w związku z tym utożsamiać ze współczesnymi spisami ludności i mieszkań, które są *par excellence* źródłami statystycznymi. Witold Kula w klasycznej, wydanej przed 60 laty syntezie „Problemy i metody historii gospodarczej” podzielił źródła nadające się do obróbki liczbowej na trzy kategorie:

- źródła statystyczne, wytworzone z polecenia władz w celu poznania rzeczywistości;
- źródła typu instytucjonalnego dotyczące zjawisk masowych, czyli wytworzone dla konkretnych celów użytkowych na zlecenie instytucjonalne pochodzące nie tylko od władz państwowych;

- źródła indywidualne występujące w skali masowej, czyli z reguły silnie ustrukturyzowane akta dokumentujące konkretną czynność prawną lub wydarzenie, które zachowały się w dostatecznie dużej liczbie, by stanowić podstawę do badań z użyciem metody statystycznej (Kula 1963/1983).

Dwie pierwsze kategorie w tym podziale różni od siebie nie tyle forma, co wiarygodność. Źródła statystyczne sporządzane wyłącznie w celach poznawczych są z reguły znacznie bardziej wiarygodne od źródeł sporządzanych w celu np. ściągania podatków. Rzecz jasna musi być przy tym spełniony warunek, że spisywani wierzą, że spisanie nie będzie pociągać za sobą żadnych negatywnych dla nich konsekwencji. A nie zawsze tak było, o czym świadczą na przykład zadziwiające dysproporcje ludności według płci w spisach z okresu Księstwa Warszawskiego (Gieysztorowa 1976).

Mikro-spisy, które mogą zostać użyte w badaniach prowadzonych wedle wskazań Lasletta zachowały się we wszystkich trzech wymienionych powyżej kategoriach źródeł. Najczęściej wykorzystywane w dotychczasowych badaniach są zachowane dość licznie spisy sporządzone przez duchownych parafialnych na zlecenie komisji porządkowych cywilno-wojskowych powołanych do życia w 1789 roku. Obok różnych zadań z zakresu zarządu lokalnego władze zwierzchnie zleciły im coroczne spisywanie wykazów mieszkańców parafii. Spisy te sporządzano dom po domu, wymieniając mieszkańców od głowy gospodarstwa poczynając, poprzez współmałżonka, dzieci i współzamieszkujących członków dalszej rodziny, a na służbie i mieszkających kątem komornikach kończąc. Dla każdej osoby podawano wiek. Ponieważ spisy miały charakter państwowy, a nie wyznaniowy, przeto rejestry zawierały także informacje o mieszkańcach parafii innych wyznań niż katolickie. Źródło to ma opinię wiarygodnego, choć obciążone jest typowymi dla spisów usterkami, takimi jak niedorejestrowanie najmłodszych, nieprecyzyjne podawanie wieku oraz pominięcia mężczyzn w wieku 15–29 lat. Tę ostatnią usterkę – jeszcze silniej widoczną w spisach z czasów Księstwa Warszawskiego – interpretowano jako wynik obawy przed poborem do wojska.

Wśród źródeł typu instytucjonalnego wskazać można dwa rodzaje:

- parafialne spisy *status animarum*, wprowadzone w Rzeczypospolitej na przełomie XVI i XVII wieku obejmujące wybrane parafie (Kumor 1967). Niektóre z nich zostały opublikowane, inne pozostają zapewne w archiwach. Ich formularz jest podobny do formularza spisów cywilno-wojskowych, aczkolwiek często nie zawierają one danych o wieku poszczególnych osób, co powoduje, że mogą być wykorzystane jedynie do typologii gospodarstw domowych, a nie do odtwarzania cyklu życiowego jednostki (Kukło 2009; Górny 1994);
- rejestry podatku pogłównego z lat 1590 oraz 1662–1676.

O ile tych pierwszych znamy stosunkowo niedużo, o tyle rejestry pogłównego z lat 1662–1676 stanowią znaczną część zachowanego w stanie szczątkowym Archiwum Skarbu Koronnego przechowywanego w Archiwum Głównym Akt Dawnych w Warszawie (Senkowski 1970; AGAD ASK I). Większość spisów z XVII wieku ma charakter sumaryczny, tzn. w odniesieniu do ludności chłopskiej płacącej jednolitą stawkę podatku podano wyłącznie liczbę osób. Jedynie w niektórych regionach – w województwie pomorskim, w części Podlasia, niektórych ziemiach mazowieckich – zachowano oryginalne spisy sporządzane dom po domu przez plebanów (Laszuk 1999; Kopczyński 1998). Rejestry pogłównego są źródłem znacznie mniej pełnym niż pozostałe tu wymienione. Brakuje w nich bowiem dzieci do lat 10, osób ubogich i starych niemogących się samodzielnie utrzymać. Gdyby zasad tych trzymano się konsekwentnie, to zapewne można by z tymi brakami jakoś się pogodzić. W praktyce jednak podatnicy robili wszystko, by obniżyć kwotę zobowiązania. Przykładem parafia lubiewska w powiecie świeckim województwa pomorskiego, gdzie wśród 299 mieszkańców sporządzający rejestr urzędnik Wojciech Janowski znalazł jedynie 10 dzieci w wieku powyżej 10 lat. Dziewięcioro z nich pochodziło ze wsi Klonowo, w której mieszkał Janowski, w pozostałych wsiach, słabiej znanych autorowi spisu, znalazło się jedynie jedno 1 dziecko (Kopczyński 1998: 41). Oszustw tego rodzaju musiało być oczywiście więcej. Mimo to rejestry pogłównego są źródłem cennym, bowiem pozwalają analizować strukturę gospodarstw domowych szlachty. Z reguły wymieniano ją z imienia i nazwiska i opisywano przynajmniej liczbę i rodzaj domowników (np. dzieci, krewni, rezydenci, służba). Fakt, że rejestry obejmują niemal całą Koronę pozwala stworzyć wielką bazę danych zawierającą rodziny szlacheckie, a zróżnicowanie stawki podatkowej w zależności od zamożności umożliwia zorientowanie się czy istniała zależność między statusem społeczno-ekonomicznym głowy rodziny a składem gospodarstwa domowego (Laszuk 1999; Kopczyński 2002). W spisach cywilno-wojskowych, czy księgach *status animarum* – z racji ich ograniczonego terytorialnie charakteru – szlachta jest słabo reprezentowana. Wydaje się również, że rejestry pogłównego odnośnie szlachty są bardziej wiarygodne niż odnośnie ludności plebejskiej. Pełna forma zapisu i fakt, że szlachecka społeczność powiatowa знаła się wzajemnie powodował, że jeżeli już oszukiwano, to raczej zaniżając liczbę poddanych niż ukrywając członków stanu szlacheckiego. Tak w każdym razie wynika z porównania różnych rejestrów pogłównego z województwa lubelskiego (Kopczyński 2000).

Ostatnim ze źródeł mogących stanowić podstawę do badania struktury gospodarstw domowych są inwentarze dóbr. Sporządzano je w celu udokumentowania stanu posiadania, najczęściej przy okazji transakcji majątkowych lub dziedziczenia. Zawierają one informacje o nieruchomościach, pogłowie zwierząt

pociągowych i liczebności poddanej ludności. Całkiem spora liczba zachowanych dokumentów pozwala traktować te jednostkowe świadectwa jako źródło nadające się do analizy liczbowej. Ich wiarygodność jest znacznie wyższa niż wiarygodność źródeł instytucjonalnych typu podatkowego. Zasadnicza wada tego źródła polega na zachwianiu proporcji między poszczególnymi grupami osób tworzących gospodarstwo domowe. Z reguły wymienia się więc wszystkich członków rodziny poddanego, choć niektórzy z nich zapewne nie mieszkali wspólnie. Z drugiej strony zaś pomijano całkowicie lub częściowo służbę, która w gospodarstwie domowym zamieszkiwała tylko czasowo i nie zawsze miała status poddanych (Kopczyński 1998).

Prowadzenie badań nad strukturą gospodarstw domowych w szerszej skali geograficznej i chronologicznej wymaga zbudowania elastycznego, a jednocześnie jasno sprecyzowanego systemu definicji, które mogą obejmować bardzo różne realia. Tymczasem nawet najbardziej podstawowe z nich bywają dwuznaczne. Przykładem sam termin gospodarstwo domowe. Wedle definicji, jest to zespół osób zamieszkujących razem i wspólnie się utrzymujących, w większości połączonych więzami biologicznymi i stanowiących rodziny (Kukło 2009: 150). O ile współcześnie podczas sporządzania spisów można w trakcie wywiadu precyzyjnie określić, kto wchodzi w jego skład i czy między członkami gospodarstwa domowego istnieje wspólnota stołu, o tyle w spisach dawnych sprawa nie jest tak prosta. W warunkach wiejskich niejasny jest status komorników zamieszkujących wspólnie z rodziną chłopską. Częściowo jest to wina małomówności źródła. W najdokładniejszych ze spisów *status animarum* (parafie Szubin i Zabartowo z 1766 roku, Pępowo z roku 1777), gdzie podano nie tylko imiona, lecz także nazwiska komorników, względnie imiona i nazwiska rodziców, liczba krewnych na gospodarstwo domowe jest wyraźnie wyższa niż w spisach sporządzonych mniej dokładnie, a liczba służby mniejsza (Kopczyński 1998: 96). Trudno też orzec, czy w warunkach polskiej wsi pańszczyźnianej współmieszkający z gospodarzami komornicy i krewni tworzyli wspólnotę stołu. Ma to istotne znaczenie dla rezultatów. Jeśli bowiem, idąc wzorem Lasletta, gospodarstwa domowe komorników potraktujemy jako pełnoprawne gospodarstwa domowe, to spowoduje to podniesienie odsetka gospodarstw domowych o prostej strukturze w całej badanej grupie. Obawa o to spowodowała, że dokonując przed laty kalkulacji proporcji gospodarstw domowych na wsi kujawskiej w XVIII wieku według struktury zdecydowałem się wyłączyć z tego rachunku gospodarstwa komornicze, co skrytykował recenzent (Kukło 1999). Moje ówczesne odstępstwo od demograficznej ortodoksji nie było manifestacją przekonań, lecz prostą próbą utrudnienia sobie odrzucenia hipotezy zerowej o możliwości istnienia na pańszczyźnianej wsi kujawskiej tzw. tradycyjnej rodziny chłopskiej.

Inną wadą mikrospisów jest nieprecyzyjność w określaniu stanu cywilnego. Wiele samotnych starszych kobiet zamieszkujących czy to samotnie, czy to jako komornice opisano jako wdowy. Czasami jednak przy imieniu i wieku nie podano stosownej adnotacji. W tej sytuacji nie wiadomo, czy spisana kobieta była wdową, czy też osobą trwale samotną. Milczenie źródła czasem bywa wykorzystywane jako argument przy interpretacji źródeł, ale zawsze jest to argument najmniej pewny.

POLSKA NA MAPIE: PRZYKŁAD KUJAW U SCHYLKU XVIII WIEKU

Przed ponad 20 laty, gdy zainteresowałem się badaniem struktury gospodarstw domowych, istniało silne przekonanie, że na ziemiach etnicznie polskich dominowały rodziny rozbudowane, złożone albo z dwóch małżeństw (ojca i syna z żonami), albo przynajmniej rozszerzone o krewnych wstępnych, czyli ojca, lub częściej matkę pozostających na utrzymaniu prowadzącego gospodarstwo następcy (na wycugu). Nieliczne były wówczas studia pokazujące, że obraz ten może nie być prawdziwy przynajmniej w odniesieniu do okresu pańszczyźnianego (Kochanowicz 1983a).

Badanie kujawskich (powiaty radziejowski i podgórski 1790–1791) chłopskich gospodarstw domowych dowiodło, że obraz ten był fałszywy. Strukturę rodzinnych gospodarstw domowych obrazuje tabela 2.

Tabela 2. Struktura chłopskich gospodarstw domowych na Kujawach, 1790–1792

Typ gospodarstwa domowego	Udział procentowy
I. gospodarstwa osób samotnych	1,3
II. gospodarstwa nierodzinne	0,5
III. gospodarstwa nuklearne ^a	82,3
IV. gospodarstwa rozszerzone ^b	10,4
V. gospodarstwa złożone ^c	5,3
VI. struktura nieokreślona	0,2
RAZEM	100 N = 1 910

^azłożone z małżeństwa z dziećmi lub bez nich, ewentualnie wdowy lub wdowca z dziećmi.

^bjedno małżeństwo, osoby spokrewnione samotne.

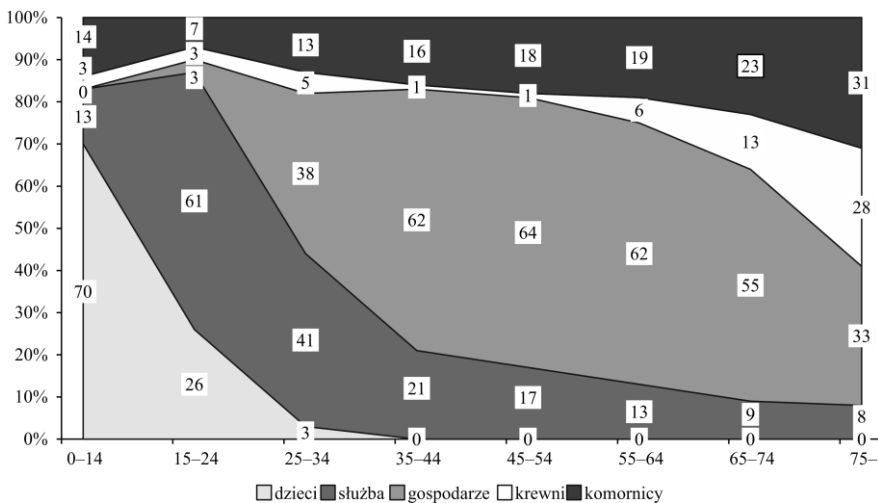
^cgospodarstwa z co najmniej dwoma spokrewnionymi małżeństwami.

Źródło: Koczyński 1998: 101.

Odsetek rodzin nuklearnych na Kujawach schyłku XVIII stulecia dorównywał proporcjom znanym z północno-zachodniej Europy. Na wynoszący 10% odsetek rodzin rozszerzonych złożyły się przede wszystkim gospodarstwa domowe z pojedynczymi krewnymi wstępnymi, głównie owdowiałymi matkami, ewentualnie z krewnymi zstępnymi (wnukowie). Stosunkowo rzadko występowała natomiast krewni boczni, głównie siostry.

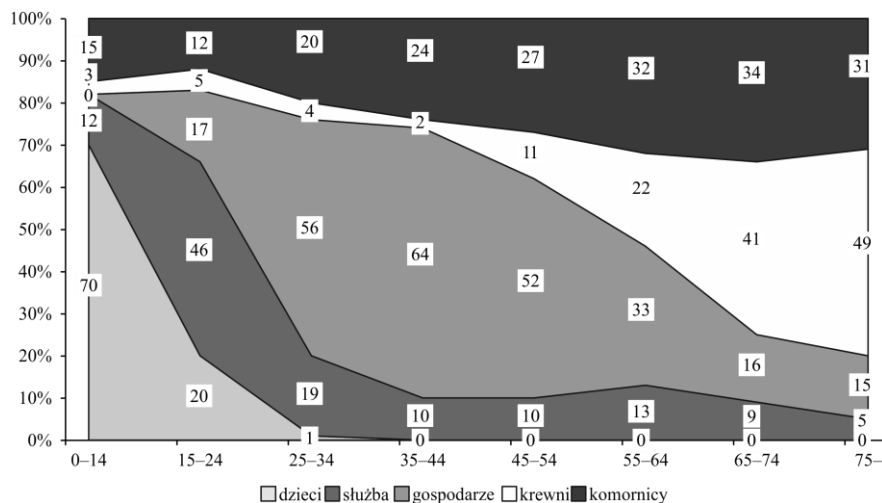
Spisy cywilno-wojskowe z terenów wiejskich z reguły nie informują o statusie społeczno-ekonomicznym spisywanych. Informacje tego rodzaju, choć występujące sporadycznie dają jednak podstawę do wysunięcia hipotezy, że struktura gospodarstwa domowego pozostawała w związku ze statusem jego głowy. W rodzinach chłopów pełnorolnych, a więc obciążonych najwyższym wymiarem pańszczyzny odsetek rodzin złożonych zbliżał się do 15%, choć dominowały nadal rodziny nuklearne (74%). Na drugiej stronie skali zróżnicowania społecznego znajdowali się komornicy mieszkający kątem u innych gospodarzy, wśród których odsetek rodzin nuklearnych wynosił 64%, ale za to jedną trzecią stanowiły osoby samotne. Obraz ten znajduje potwierdzenie przy porównaniu z innymi spisami ludności (Kopczyński 1998: 102).

Zaletą spisów cywilno-wojskowych jest ich formularz, a właściwie fakt, że informują one o wieku spisywanych, co nie było regułą w innych wspominanych tutaj spisach. Choć dane o wieku skażone są licznymi zaokrągleniami na liczbach zakończonych cyframi 0 i 1, to dzięki grupowaniu pozostawiającemu zaokrąglenia w środku wyodrębnionych kohort wiekowych, możliwe jest odtworzenie cyklu życiowego jednostek (ryc. 1 i 2).



Ryc. 1. Cykl życiowy mężczyzn na pańszczyźnianej wsi kujawskiej, 1790–1792.

Źródło: opracowanie własne



Ryc. 2. Cykl życiowy kobiet na pańszczyźnianej wsi kujawskiej, 1790–1792.

Źródło: opracowanie własne

Nawet pobieżny rzut oka na ryciny pozwala zauważyć charakterystyczne cechy. Pierwsza to bardzo wysoki odsetek parobków w grupach wieku 15–24 i 25–34. W przypadku mężczyzn dochodził on w tej pierwszej do 61%, by w następnej spaść o 20 punktów procentowych i w jeszcze kolejnej o następne 20 punktów. Jednocześnie proporcjonalnie rósł odsetek gospodarzy, co wskazuje, że służba na pańszczyźnianej wsi kujawskiej miała charakter etapu w cyklu życiowym, tak jak w badanej przez Hajnala Europie Zachodniej. Podobne zjawisko obserwujemy w przypadku kobiet, choć tutaj odsetek służących był niższy – nie dochodził do 50% i szybko spadł w grupie wieku 25–34 aż o 27 punktów procentowych. Zjawisko to łatwo wytłumaczyć faktem wczesnego wychodzenia za mąż. Zestawiając dane kujawskie z modelem proponowanym przez Hajnala widać więc zarówno cechy zbieżne, jak i rozbieżne. Za cechą zbieżną uznać trzeba liczną obecność służby i jej charakter jako elementu cyklu życiowego (*life-cycle servanthood*). Za rozbieżną natomiast fakt wcześniejszego wychodzenia za mąż przez kobiety na ziemiach polskich niż miało to miejsce w Europie północno-zachodniej.

Druga warta podkreślenia cecha odnosi się do losów osób starszych. Wielu mężczyzn starało się do samej śmierci utrzymać na cele gospodarstw domowych. Jeszcze w grupie wieku 65–74 lata dotyczyło to połowy mężczyzn, podczas gdy z badań nad Europą Zachodnią wynika, że wiek około 60 lat był momentem, w którym przekazywano gospodarstwo następcy (Gaunt 1983; Rebel 1983). W Rzeczypospolitej, gdzie poddani chłopcy nie dysponowali własnością w odniesieniu zarówno do nieruchomości, jak i ruchomości – odejście

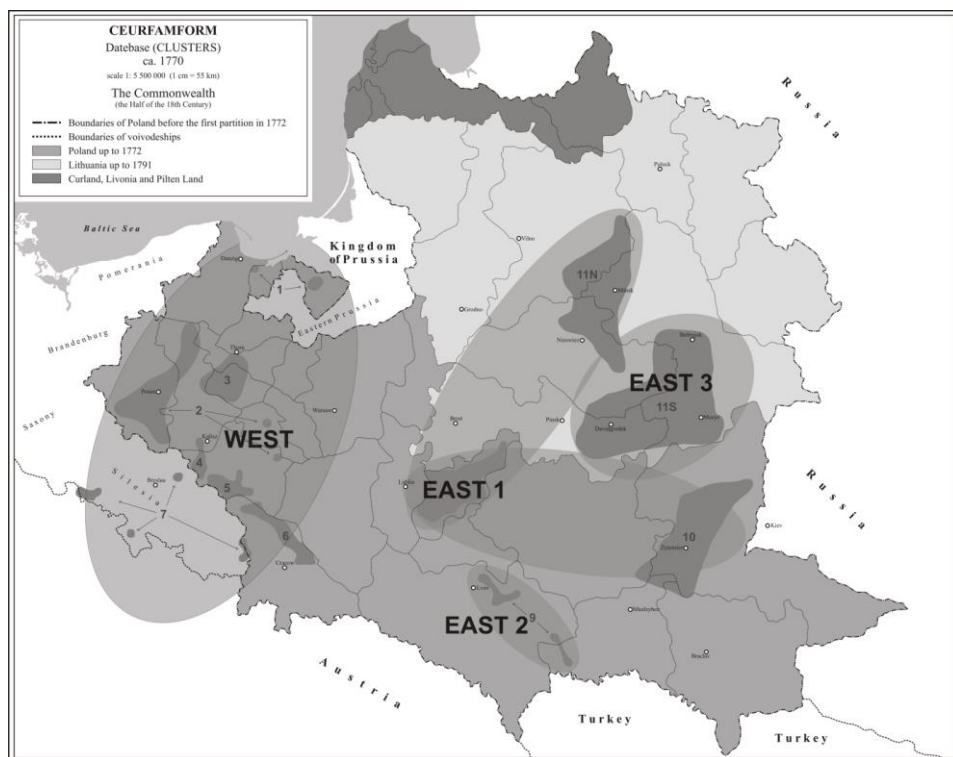
z funkcji głowy gospodarstwa nie dawało pewnego zabezpieczenia na starość. W przypadku kobiet z reguły niemogących utrzymać się na czele gospodarstwa po śmierci męża, starość zaczynała się już w grupie wieku 45–54 lata i wiązała się z przejściem na wycug lub spadkiem do statusu komornicy w obcym domu. Szacunkowe obliczenie wskazuje, że ten ostatni los mógł spotkać nawet 28% kobiet posiadających żyjące dzieci (Kopczyński 1998: 159).

KUJAWY NA TLE RZECZYPOSPOLITEJ

Zasadne jest pytanie na ile Kujawy mogą być traktowane jako reprezentatywne do całego rozległego terytorium Rzeczypospolitej. Wziąwszy pod uwagę wieloetniczny charakter dawnego państwa polskiego można je uznać, co najwyżej za mniej lub bardziej typowe dla ziem etnicznie polskich. Już zachowany spis pogłównego z 1590 roku z niewielkiej podkarpackiej wsi Oparówka zamieszkaną przez Rusinów pokazuje, że granica etniczna była również granicą systemów rodzinnych (Senkowski 1970). W Oparówce blisko czwarta część gospodarstw domowych zamieszkała była przez więcej niż jedno spokrewnione małżeństwo. Co ciekawe, nie brakowało tam też służby, choć nie wiemy w jakim wieku mogli być służący.

Na pytanie o zróżnicowanie form gospodarstw domowych na terenie Rzeczypospolitej odpowiada opublikowana w 2015 obszerna i dobrze udokumentowana praca Mikołaja Szołtyśka (Szołtysek 2015). Autor wyodrębnił na terenie dawnej Rzeczypospolitej cztery główne regiony: West – na ziemiach etnicznie polskich, East 1 – rozległy pas obejmujący ziemie dzisiejszej Polski i Białorusi, od Lublina na zachodzie po Mińsk na północnym wschodzie, East 2 – ciągnący się od Lwowa na południowy-wschód po granicę Imperium Osmańskiego i East 3 – obejmujący Polesie od Dawidgródka po Mozyrz i Bobrujsk (ryc. 3). Różnice w strukturze gospodarstw domowych w poszczególnych regionach ilustruje tabela 3.

Uderzające w tym zestawieniu jest podobieństwo regionów West i East 2, które zaprzeczają logice linii Hajnala. Jeśli natomiast spojrzymy na regiony East 1 i East 3, to dostrzeżemy stopniowo narastającą dominację gospodarstw domowych złożonych z więcej niż jednej pary małżeńskiej. Osiąga ona absolutną przewagę, sięgającą 75% ogółu gospodarstw domowych, na terenach wielkoruskich (Czap 1983). Tam też, a nie na Ukrainie, zwanej w rosyjskiej terminologii imperialnej Małorosją, mamy do czynienia po reformie uwłaszczeniowej z 1861 roku z kolektywną własnością ziemi w rękach wspólnoty wiejskiej, którą usiłował przełamać swoją reformą agrarną z 1906 roku Piotr Stołypin. Można by budować na tej podstawie daleko idące wnioski dotyczące świadomości własności i indywidualizmu, ale przekraczają one ramy niniejszego krótkiego artykułu.



Ryc. 3. Regiony Rzeczypospolitej przebadane pod kątem struktury gospodarstw domowych przez Mikołaja Szołtyśka (granice z 1770 r.). Źródło: Szołtysek 2015: 123

Tabela 3. Struktury gospodarstw domowych na terenie dawnej Rzeczypospolitej (w %)

Typ gospodarstwa domowego	West	East 1	East 2	East 3
I. gospodarstwa osób samotnych	1,7	0,7	3,4	0,2
II. gospodarstwa nierodzinne	0,3	0,6	0,4	0,4
III. gospodarstwa nuklearne ^a	78,0	53,3	72,5	33,9
IV. gospodarstwa rozszerzone ^b	11,2	14,2	10,8	10,9
V. gospodarstwa złożone ^c	8,9	31,2	12,9	54,6
RAZEM	100 N = 11 638	100 N = 10 001	100 N = 1 131	100 N = 3 884

Źródło: Szołtysek 2015: 609.

Warto zwrócić również uwagę na charakterystykę służby chłopskiej na terenach badanych przez Szołtyska. W regionie West stanowiła ona 13% ogółu ludności, a więc mniej niż na badanych przez mnie Kujawach (24,4%, ale jeśli ograniczyć się wyłącznie do gospodarstw chłopskich, bez szlacheckich folwarków, to 14,8%). W pozostałych regionach znaczenie czeladzi było znikome, a jej odsetek w populacji wahał się pomiędzy 4,2 (East 2), a 0,3% (East 3) ogółu ludności. Brak służby był więc istotnym czynnikiem odróżniającym gospodarstwa domowe na Ukrainie od ziem etnicznie polskich.

Na mapie form rodzinnych ziemie Rzeczypospolitej stanowią teren przejściowy pomiędzy zachodnią Europą a Wielkorusią. Należy jednak podkreślić, że choć chłopskie gospodarstwo domowe na ziemiach etnicznie polskich przypominało pod względem struktury i obecności służby model zachodnioeuropejski opisywany przez Lasletta i Hajnała, to jednak istniały istotne różnice wynikające przede wszystkim z wczesnego i – jak się zdaje – powszechnego zamążpójścia. W tej sytuacji służba w gospodarstwach chłopskich, choć na pozór zbliżona pod względem charakterystyki do zachodnio-europejskiej, nie odgrywała w Rzeczypospolitej roli podobnej jak maltuzjańska powściągliwość moralna równoważąca przyrost ludności i dostępność środków utrzymania. Charakterystyka demograficzna służby płci żeńskiej różniła się zdecydowanie od realiów Europy Zachodniej. A przecież demografia jest nauką przede wszystkim o kobietach, czego nie rozumiał Malthus koncentrujący swą uwagę na mężczyznach.

Na koniec wreszcie trzeba postulować podjęcie badań nad przemianami struktur rodzinnych na ziemiach polskich w XIX wieku, szczególnie po reformach uwłaszczeniowych. Wtedy to zapewne pojawiła się specyficzna forma rodziny chłopskiej znana choćby z opisu Znanickiego. Należy również szukać odpowiedzi na fascynujące pytanie, na ile jej powstanie było efektem przemian czysto demograficznych – spadku śmiertelności, czy wzrostu płodności – a na ile konsekwencją zderzenia gospodarki chłopskiej z realiami rynkowymi.

BIBLIOGRAFIA

- AGAD ASK I. Archiwum Główne Akt Dawnych w Warszawie, Archiwum Skarbu Koronnego, dział I.
- Czap P. jr 1983. *A large family: the peasants' greatest wealth: serf households in Mishino, Russia, 1814–1858*. [w:] Wall R., Robin J., Laslett P. (eds.) *Family forms in historic Europe*. Cambridge: Cambridge University Press, pp. 105–152.
- Fenwick C.C. 1998. *The Poll Taxes of 1377, 1379 and 1381. Part 1: Bedfordshire-Leicestershire*, Oxford: Oxford University Press.
- Gaunt D. 1983. *The property and kin relationships of retired farmers in northern and central Europe*. [w:] Wall R., Robin J., Laslett P. (eds.) *Family forms in historic Europe*. Cambridge: Cambridge University Press, pp. 249–280.

- Gieysztorowa I. 1976. *Wstęp do demografii staropolskiej*. Warszawa: PWN.
- Goody J., Thirsk J., Thompson E.P. (eds.) 1976. *Family and Inheritance: Rural Society in Western Europe, 1200–1800*. Cambridge: Cambridge University Press.
- Górny M. 1994. *Mieszkańcy parafii pępowskiej w 1777 roku: analiza księgi status animarum*. Instytut Historyczny Uniwersytetu Wrocławskiego, Wrocław: Wrocławskie Towarzystwo Miłośników Historii.
- Hajnal J. 1965. *European Marriage Pattern in Perspective*. [w:] Glass V., Eversley D.E.C. (eds.) *Population in History: Essays in Historical Demography*. Chicago: Aldine Publishing Company, pp. 101–143.
- Hajnal J. 1982. *Two Kinds of Preindustrial Household Formation System*. *Population and Development Review*, 8: 449–494.
- Kochanowicz J. 1983a. *The peasant family as an economic unit in the Polish feudal economy of the eighteenth century*. [w:] Wall R., Robin J., Laslett P. (eds.) *Family forms in historic Europe*. Cambridge: Cambridge University Press, pp. 153–166.
- Kochanowicz J. 1983b. *Chłostwo – rozważania wokół definicji*. *Historyka*, 13: 53–66.
- Kopczyński M. 1998. *Studia nad rodziną chłopską w Koronie w XVII–XVIII wieku*. Warszawa: Krupski i Ska.
- Kopczyński M. 2000. *Subsidium charitativum 1662. Uchwała i wykonanie*. *Miscellanea Historico-Archivistica*, 11: 253–265.
- Kopczyński M. 2002. *Rodzinne gniazdo? Mieszkańcy szlacheckich dworów w XVII i XVIII wieku*. [w:] Dąbrowska M., Klonder A. (red.) *Od narodzin do wieku dojrzałego. Dzieci i młodzież w Polsce, Cz. 1. Od średniowiecza do wieku XVIII*. Warszawa: Instytut Historii Kultury Materialnej Polskiej Akademii Nauk, s. 81–95.
- Kopczyński M. 2009. *Thomas Robert Malthus, o wyższości statystyki nad zdrowym rozsądkiem*. [w:] *Ludzie i technika. Szkice z dziejów cywilizacji przemysłowej*. Warszawa: Oficyna Wydawnicza Mówią wieki.
- Kuklo C. 1999. *Recenzja z Kopczyński 1998*. *Roczniki Dziejów Społecznych i Gospodarczych*, 59: 181–186.
- Kuklo C. 2009. *Demografia Rzeczypospolitej przedrozbiorowej*. Warszawa: DiG.
- Kula W. 1963. *Problemy i metody historii gospodarczej*. Warszawa: PWN.
- Kumor B. 1967. *Księgi status animarum w diecezjach polskich*. *Przeszłość Demograficzna Polski*, 1: 89–109.
- Laslett P. 1965. *The World we have lost*. London: Methuen.
- Laslett P. 1977. *Characteristics of Western family considered over time*. [w:] idem, *Family life and illicit love in earlier generations. Essays in historical sociology*. Cambridge: Cambridge University Press, pp. 12–49.
- Laslett P. 2001. *The World We have Lost: further explored*. London: Routledge.
- Laslett P., Wall R. 1972. *Household and Family in Past Time*. Cambridge: Cambridge University Press.
- Laszuk A. 1999. *Ludność województwa podlaskiego w drugiej połowie XVII wieku*. Warszawa: Naczelna Dyrekcja Archiwów Państwowych.
- Macfarlane A. 1970. *The Family Life of Ralph Josselin; A Seventeenth Century Clergyman. An Essay in Historical Anthropology*. Cambridge: Cambridge University Press.
- Macfarlane A. 1978. *The Origins of English Individualism: The Family, Property and Social Transition*. Cambridge: Cambridge University Press.
- Malthus T. 1798/1803/1925. *Prawo ludności*. Krzyżanowski A. (red. i wybór), Warszawa: Gebethner i Wolf.
- Markowska D. 1976. *Rodzina w społeczności wiejskiej – ciągłość i zmiana*. Warszawa: Ludowa Spółdzielnia Wydawnicza.

- Rebel H. 1983. *Peasant classes. The bureaucratization of property and family relations under early Habsburg absolutism 1511–1636*. Princeton: Princeton University Press.
- Senkowski J. 1970. *Zachowane rejestry pogłównego 1590 roku*. *Kwartalnik Historii Kultury Materialnej*, 18: 403–425.
- Szołtysek M. 2015. *Rethinking East-Central Europe: family systems and co-residence in the Polish-Lithuanian Commonwealth. Context and analyses*. Bern: Peter Lang.
- Thomas W.I., Znaniecki F. 1976. *Chłop polski w Europie i Ameryce*. T. 1. *Organizacja grupy pierwotnej*. Warszawa: Ludowa Spółdzielnia Wydawnicza.
- Wall R., Robin J., Laslett P. (eds.) 1983. *Family forms in historic Europe*. Cambridge: Cambridge University Press, pp. 105–152.
- Wrigley E.A., Davis R.S., Oeppen J.E., Schofield R.S. 1997. *English population history from family reconstitution 1580–1837*. Cambridge: Cambridge University Press.
- Wrigley E.A., Schofield R.S. 1981. *The Population History of England 1541–1871. A Reconstruction*. Cambridge: Cambridge University Press.